Zero, Surf, surf

Nie wiem czy wiesz, ze zaczynasz od zera
ja stanę się śmiercią dla was

nie zostawiaj mnie
pochopnie działam
to nie sadza
na brwiach mi usiadł szatan
idzie fala, znam ja
chce mnie zabrać
ten ostatni raz
w umie po co kłamać
nie zostawiaj mnie
pochopnie działam
to nie sadza
krew, która psuje szatan
chyba każdy wie jak to na nas działa
dzisiaj lekki sen jutro jawa

to było zawsze self CD
Surf, surf Stevie
dusze mokre jak chodniki
burze w Polsce bo front silny
burze co chcę, bo chce kolizji
kusza ciągle, to stad blizny
ruszę co chce, nie flow, hity
wózek, flotę i …

ludzi proszą o pro tipy
prawda kończy jak Prodigy
jak masz chody to kuzyni
nie to znikaj jak Houdini

jak Lou, Berry..
chcą zepsuć i zniszczyć
.. w ciszy łykać blue and yellow

nieraz przekroczyłem normę
I nieraz sie budziłem chory stałem z boku,
chciałem w konflikt wejść
miałem spokój, chciałem wojny
niebo wzywa tuż po zmroku
świat chce uzależnić od wyroku gwiazd
jest, czytaj z fusów, czytaj z oczu
z fal, z loty ptaków póki niesie wiatr

póki jestem dopóki mnie chcesz
to wybawienie,
..wieje wiatr co zegnie każdą pewność siebie
morze burzy sie we mnie
i nic już nie wiem
idzie fala, duża fala
weź ją złap
i Surf, surf

nie zostawiaj mnie
pochopnie działam
to nie sadza
krew, która psuje szatan
chyba każdy wie jak to na nas działa
dzisiaj lekki sen jutro jawa
nie zostawiaj mnie
pochopnie działam
to nie sadza
krew, która psuje szatan

chyba każdy wie jak to na nas działa
dzisiaj lekki sen jutro jawa